

dr hab. Olga Lewicka
Wydział Malarstwa
Akademia Sztuki w Szczecinie

Szczecin, 6 maja 2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej pani mgr Moniki Polak pt. „Ciało. Medium. Obraz”

Rada Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu w dniu 13 lutego 2023 r. powołała mnie na recenzentkę pracy doktorskiej pani mgr Moniki Polak, w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki. Promotorem ww. pracy jest prof. dr hab. Łukasz Huculak.

1. O autorce

Monika Polak urodziła się w 1992 r. w Tarnobrzegu. Jest absolwentką Międzywydziałowych Studiów Doktoranckich na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, na kierunku Malarstwo (2021 r.). W roku 2017 ukończyła z wyróżnieniem kierunek malarstwo w pracowni prof. Stanisława R. Kortyki oraz media elektroniczne w pracowni prof. Wojciecha Pukocza. W 2012 r. ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach, na specjalności „Tkanina artystyczna”.

Podstawą działań Moniki Polak jest malarstwo, które łączy z innymi mediami w złożone instalacje. Uprawia sztukę badań, skoncentrowaną na poszerzaniu pola ludzkiej wyobraźni wobec wyzwań Antropocenu.

Dorobek artystyczny Moniki Polak (6 wystaw indywidualnych, ponad 70 wystaw zbiorowych, w tym kilka międzynarodowych) ukazuje ją jako zaangażowaną, świadomą artystkę, aktywną na scenie artystycznej. Oprócz licznych stypendiów, Monika Polak wymienia w swoim dorobku następujące nagrody i wyróżnienia:

- Nagroda Artystyczna UAP (nagroda główna), Nowy Obraz / Nowe Spojrzenie, Poznań (2018)
- Finalistka BP Portrait Award 2018, Londyn
- Finalistka Międzynarodowej Nagrody Malarstwa 2017 Focus Abengoa, Sewilla

- Finalistka III Międzynarodowego Konkursu Malarskiego Fundacji Trzy Mosty, Warszawa (2017)
- Nominacja do Nagrody Artystycznej UAP, Nowy Obraz / Nowe Spojrzenie, Poznań (2017)
- II nagroda, IX Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego, Lubaczów (2017)
- Nominacja do nagrody FID PRIZE 2016
- Honorowe wyróżnienie TOP 20, IV Międzynarodowe Biennale Akwareli, Belgrad
- I nagroda, kategoria rysunek, I Konfrontacje Sztuki 2016, Galeria Test, Warszawa
- II nagroda, IV konkurs malarski Postawy, Wrocław (2016)
- Honorowe wyróżnienie w konkursie Przedwiośnie 38, BWA Kielce (2015)

2. O podejściu artystyczno-badawczym i treściach pracy doktorskiej

Teoretyczna rozprawa doktorska Moniki Polak pt. „Ciało. Medium. Obraz” jest tożsama z jej pracą praktyczną i wykazuje dużą samodzielność intelektualną i artystyczną autorki.

Monika Polak poświęca swoją uwagę ambiwalencjom aktualnych, globalnych procesów ekologiczno-ekonomicznych i poszukuje form artystycznego wyrazu, które byłyby w stanie pojąć owe procesy w całej ich złożoności: od destrukcji ekosfery ziemskiej w Antropocenie, poprzez globalną transformację naszej planety w związku z utratą bioróżnorodności, aż po wizję konkretnych ciał powstających w efekcie zmian spowodowanych włączaniem się do ekosfery wszechobecnych, niewidocznych gołym okiem nanocząsteczek tworzyw sztucznych, rozprzestrzeniających się w naszym krwioobiegu niczym wirusy. Artystka dokonuje interesującej emancypacji z dychotomiczności myślenia jako pułapki technokratycznego, neoliberalnego i optyimizującego podejścia do życia na Ziemi w czasach społeczeństwa kontroli: nie tylko ukazuje pozornie przeciwieństw żywe/martwe, organiczne/sztuczne, naturalne/społeczne, obliczalne/nieobliczalne, lecz kreuje obiekty-ciała, umożliwiające wyobrażenie sobie i odczucie przekształcania się tworzyw sztucznych oraz nieznanymi dotąd sposobów ich współbywania z systemami autopojetycznymi.

Artystka przygląda się tym procesom tyleż z fascynacją, co z lękiem. Dopuszczenie tych odczuć podczas procesu tworzenia umożliwia autorce konstrukcje specyficznych, poszerzających możliwości wyobraźni modeli współbywania radykalnie różnych jakościowo materiałów i zjawisk. Polak wytwarza zatem nowe formy, określane przez nią mianem ciał, które mają integrować w sobie wszystkie te aspekty i ruchy, które są niemożliwe do pogodzenia z punktu widzenia współczesnej nauki: jednoczesne konstruowanie i niszczenie,

roztapianie się i twardnienie, kamuflowanie i wyłanianie się, wchłanianie i odgraniczanie się, ekspandowanie i kurczenie się, poruszanie się w świecie wielkości nano i w kosmosie itp. Artystka za pomocą swoich obiektów-obrazów uczy siebie i nas obcowania z ambiwalentnym procesem integracji śmiercionośnego materiału, transformacją naszych ciał w nieznanym jeszcze kierunku. Cytat ze „Szczelin istnienia” Jolanty Brach-Czajny, który Monika Polak stosuje do wyjaśnienia prac Grzegorza Klamana na str. 32, doskonale precyzuje proces jej własnej pracy – tak z oczarowaniem atrakcyjnością nowych, eksperymentalnych form, co z obrzydzeniem przez nie wywoływanym: „Metafizyka mięsa powinna zmierzać do odkrycia nie dostrzeganej przez powierzchnię naszej świadomości istoty mięsa, z którą nieustannie obcujemy, choć nieświadomie”. Na stronie 35 Monika Polak kontynuuje opis swojego sposobu pracy: „Sam proces twórczy ma charakter dość organiczny. Posługiwanie się płynną formą farby nawiązuje do płynów ustrojowych. [...] Warstwa wizualna wyłania się w wyniku swoistego, *dotyku*, czyli styku powierzchni obrazu i przyłożonego obiektu. Na bazie powstałego śladu tworzy się kontekst nawiązujący do mikroskopijnej materii komórkowej. Istotne wówczas jest badanie wpływu otoczenia na *tkankę malarską*, konsekwencje jakie ze sobą niesie i powstające relacje. Mam tu na myśli biologiczne transformacje, które przechodzi ciało, a także cel, w jakim się one dokonują. Model eksperymentu przypomina próbę poznania pewnych mechanizmów i złożoności świata.“

Ciało sztuczne staje się naszym ciałem staje się ciałem sztucznym staje się naszym ciałem: formy artystycznego wyrazu Monika Polak odnajduje czerpiąc z tradycji medium malarstwa, obiektu i instalacji, przetwarzając je jednak na swój własny sposób – a proces tego przetwarzania sam staje się dziełem sztuki. Na str. 76 autorka w przekonujący sposób podsumowuje swoje działania: „Skrupulatnie opracowana technika własna umożliwia mi uchwycenie pewnego procesu przemian organicznej materii”. Wcześniej natomiast, na str. 49, wyjaśnia: „Wykorzystuję eksperymentalną technikę własną, łączącą zjawiska fizyczne i procesy chemiczne, by w kolejnych etapach tworzyć wizualne dzieła bliskie obrazom o organicznej strukturze, nawiązujące do przekroju żywych organizmów, komórek, tkanek, bakterii czy mikrobiomów. [...] Łączę naturalizm naukowego preparatu i strukturalną dekoracyjność malarskiego przypadku, podkreślając współzależności organizmów żywych z materiałami syntetycznymi.”

Zarówno praca teoretyczna, jak i praktyczna doktorantki jest sprawnie usytuowana we współczesnym dyskursie posthumanistycznym. Jednocześnie autorka wyraźnie zaznacza różnice wobec podejścia transhumanistycznego. Niestety wiele błędów stylistycznych i kilka gramatycznych utrudnia lekturę pracy teoretycznej. Żałuję również, że nie miałam okazji

doświadczyć oryginałów prac autorki – ich złożoną materialność trudno jest mi sobie wyobrazić na podstawie przedłożonej dokumentacji i trudno mi się do niej precyzyjnie odnieść. Nie jest dla mnie jasne, jak artystka podejmowała decyzje co do fragmentów, kolejności i sposobu umieszczania dokumentacji swoich realizacji wizualnych w tekście. Zastanawiam się także nad pytaniem, jaki dokładnie efekt (nie proces) wizualny zyskuje artystka, rezygnując z pracy z materiałami sprawdzonymi w kilkusetletniej tradycji malarskiej, na rzecz własnych technologicznych odkryć, zawiesin barwników i fluidów. Mimo tych braków, artystce udaje się moim zdaniem nakreślić wystarczająco zrozumiale obszar zainteresowań oraz przedstawić przekonującą i wiarygodną motywację swoich badań artystycznych, a także wyznaczyć miejsce dla swojej twórczości oraz nazwać nadzieje z nią związane: „Być może sny o wielkich zdobyczach technologicznych staną się jedynie zapisem nie do zrealizowania. Czy zdążymy? Rolą artysty jest nie tylko kwestionowanie obecnych trendów, ale i *oswajanie* z problemami współczesności oraz *uwrażliwienie* społeczeństwa na ich rosnącą skalę” (str. 76).

Autorka trafnie i starannie usytuowała swoją pracę na granicy sztuki i nauki oraz w obrębie aktualnej międzynarodowej sztuki. Przywołane prace współczesnych artystek i artystów są precyzyjnie spuentowane i pomagają zrozumieć, w jakim obszarze porusza się Monika Polak: „Współczesność wymusza transformację sztuki i silniejszą integrację z badaniami naukowymi. Zmienia się percypowanie. Sztuka zaczyna wpływać na inne zmysły człowieka. *Zwykła* i *bezpośrednia* percepcja wzrokowa staje się często niewystarczająca, by móc zrozumieć kolejne odkrycia zjawisk istniejących w przyrodzie. Technologia wchodzi w inne, nienamacalne i odległe sfery rzeczywistości. Otwiera przed nami świat wielkości *nano*, ale też i tych astronomicznych. Właściwości fizyki kwantowej, zawilej i niewidocznej dla naszych oczu, stają się świadectwem złożoności natury, dostarczając nowych informacji i prowokując kolejne pytania. Otwierają się nowe ścieżki rozwiązań artystycznych, działające na zmysły odbiorcy. Sztuka staje się interdyscyplinarna i interaktywna. Wykorzystuje nowe zasoby, technologie, cyfrowe i *mokre media*, eksperymentuje z żywymi tkankami w laboratoriach”, konkluduje autorka na str. 37.

Pojęcie dzieła sztuki jako ciała-kłącza, „sieci pojęć, zagadnień, skojarzeń”, jako sposobu „cyrkulacji materii, ale również zasad i zależności panujących w naturze”, jak pisze na str. 49 Monika Polak, jest oryginalne, oryginalny jest również sposób jego ukształtowania zarówno w refleksji teoretycznej, jak i w pracy praktycznej. Artystka zadaje interesujące pytania, które skłaniają do poszukiwania indywidualnych dróg ze współczesnych impasów polityczno-estetycznych, jak choćby: czym ciała ludzkie i nieludzkie mogą lub muszą się stać w obliczu aktualnych zagrożeń klimatycznych? Czy działania służące cyborgizacji w istocie przekraczają

definicję człowieka, czy jedynie zamykają go w jego kognitywnym, oddzielnym od ciała zaprogramowaniu?

3. Konkluzja

Propozycja artystyczna Moniki Polak jest istotna i interesująca, wykonana z dużą precyzją i świadomością procesu twórczego oraz artystycznych i teoretycznych implikacji dla współczesnych, osadzonych w kontekście posthumanizmu dyskusji, wyznaczając nowe formy poznania, które umożliwiają precyzyjny i czuły ogląd aktualnej, konstruującej się na naszych oczach i w naszych ciałach rzeczywistości Antropocenu.

W związku z powyższym, mając do czynienia z oryginalną rozprawą doktorską, zarówno pod względem artystycznym, jak i badawczym, oceniam ją pozytywnie. Zgodnie z ustawą o Prawie o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 r., wnioskuję do Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu o nadanie pani magist-rze Monice Polak stopnia doktory sztuki w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.



Olga Lewicka